

PAWEŁ GÓRALCZYK

## **TWIERDZENIA EMPIRYCZNE, FILOZOFICZNE I TEOLOGICZNE W KATOLICKIEJ NAUCE SPOŁECZNEJ**

**Treść:** Wstęp; I. Związek katolickiej nauki społecznej z naukami empirycznymi; II. Rola filozofii w katolickiej nauce społecznej; III. Teologiczny charakter katolickiej nauki społecznej.

### **WSTĘP**

Wśród wielu rysów, charakteryzujących obecne stulecie, wymienia się także stale wzrastający rozwój badań naukowych\*. Jednakże mimo to, prawdziwe motywy pracy naukowej, jej cele i metody zostały raczej zaciemnione przez ogrom i złożoność osiągniętych rezultatów. W związku z tym coraz bardziej widoczna staje się konieczność studiów nad nauką jako całością, jak i nad poszczególnymi dyscyplinami w systemie wiedzy ludzkiej.

Całość bowiem wiedzy ludzkiej nie może być przypadkowym zbiorem wysiłków poznawczych. Badacze nie mogą pomijać problemów epistemologicznych i metodologicznych. Jest faktem, że w zdobywaniu wiedzy o świecie służy uczonym wielką pomocą właściwe rozumienie samej natury wiedzy oraz świadomość wartości dróg i środków naukowo-twórczych.

Z tej to przyczyny nietrudno zauważyć, że w ostatnich dziesięcioleciach nastąpił gwałtowny wzrost liczby publikacji z dziedziny

---

\* Artykuł ten stanowi przeredagowaną część rozprawy doktorskiej pt.: *Katolicka teologia moralna a katolicka nauka społeczna — relacje metodologiczne*. Praca została napisana na Wydziale Teologicznym Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie pod kierunkiem ks. prof. dra hab. S. Olejnika. Autor w przeprowadzonym studium wyszedł od faktu, że istnieją dwie oddzielne dyscypliny kościelne, teologia moralna i katolicka nauka społeczna, roszcujące sobie pretensje do autonomiczności naukowej. Zasadniczy problem pracy dotyczył ustalenia stosunków metodologicznych między tymi dyscyplinami w celu stwierdzenia odrębności czy też zbieżności metateorii tych nauk. Temat artykułu jest częścią metateorii katolickiej nauki społecznej i stanowi próbę wyjaśnienia natury związku między twierdzeniami empirycznymi, filozoficznymi i teologicznymi, występującymi w strukturze tej dyscypliny.

metodologii nauk. Uważa się nawet za znak czasu fakt, że nauka stała się tak złożona, że nie może się już dalej rozwijać bez własnej metodologii, że uczeni nie są w stanie posunąć się naprzód, uprzednio nie ustalivszy metodologii tego posunięcia.

Przyjmuje się ogólnie stwierdzenie, że nie można mówić poważnie o jakiejś dyscyplinie naukowej, nie uwzględnivszy wpierv jej statusu metodologicznego. Oznacza to, że każda dyscyplina naukowa winna możliwie jasno określić problematykę, którą się zajmuje, sposoby jej rozwiązania oraz cel swoich operacji badawczych. Chodzi o metateorię pracy naukowej. W metateorii następuje scharakteryzowanie danej wiedzy jako dyscypliny naukowej od strony jej przedmiotu oraz jej metod, gdyż te dwa elementy najwłaściwiej charakteryzują poszczególne nauki. Inne informacje stanowią cenę uzupełnienie tej charakterystyki.

W poszukiwaniu uzasadnienia gloszonych twierdzeń wchodzi katolicka nauka społeczna w sojusz z innymi dyscyplinami. Przesłankami bowiem w rozumowaniach przeprowadzonych na terenie katolickiej nauki społecznej są zarówno twierdzenia empiryczne, filozoficzne jak i teologiczne. W poszukiwaniu tożsamości katolickiej nauki społecznej i jej miejsca w systemie wiedzy ludzkiej zasadnym wydaje się być pytanie o naturę związku między twierdzeniami empirycznymi, filozoficznymi i teologicznymi, a występującymi w strukturze tej dyscypliny.

## I. ZWIĄZEK KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ Z NAUKAMI EMPIRYCZNYMI

Przyjmuje się ogólnie, że katolicka nauka społeczna wyrosła na gruncie spiętrzenia się problemów społeczno-gospodarczych, które domagały się rozwiązania z punktu widzenia katolickiego. Rozwiązując zaś te problemy nie mogła katolicka nauka społeczna ograniczyć się tylko do przedstawienia ogólnych, abstrakcyjnych norm, lecz musiała wejść w życie ludzkie, usiłując dać odpowiedź na konkretne wezwanie chrześcijan do angażowania się w sprawy rzeczywistości ziemskiej.

Katolicka nauka społeczna w początkach swych była zbyt mocno związana z filozoficzną koncepcją prawa naturalnego i odczytywała wszystkie doświadczenia współczesne pod kątem zgodności lub niezgodności z nim. Prawo naturalne, będące podstawą moralności społecznej<sup>1</sup>, wydawało się być wystarczającym autorytetem i re-

<sup>1</sup> Dominującą rolę prawa naturalnego dla moralności społecznej uznają między innymi tacy przedstawiciele katolickiej nauki społecznej jak: J. Messner, A. F. Utz, W. Valensin, J. Leclercq, M. C. Manser.

ceptą na wszystkie sytuacje życiowe. Wyniki nauk empirycznych, analiza życia społeczno-gospodarczego i politycznego była w tym okresie mało uwzględniana, gdyż zasady społeczne zdawały się być wystarczającymi wyznacznikami ogólnych ram porządku społecznego. Trzeba również dodać i to, że w tym czasie społeczeństwo cechowała względna stabilność stosunków społeczno-gospodarczych i stąd zasady społeczne mogły wystarczyć jako ogólne wskazania dotyczące układania życia społecznego.

Innym znamienym dla tego okresu rysem jest przyjęty styl zinstytucjonalizowanej wykładni treści etyki społecznej: wykładni tej dokonuje hierarchia kościelna, czy to bezpośrednio formułując doktrynę społeczną Kościoła poprzez encykliki, listy pasterskie i inne wypowiedzi, czy to udzielając aprobaty prywatnemu nauczaniu myślicieli katolickich<sup>2</sup>.

Uderzająca jest obecnie ewolucja katolickiej nauki społecznej<sup>3</sup>. Zaznacza się w niej przede wszystkim nieufność wobec spekulacji filozoficznych. Nieufność ta zrodziła się z przeświadczenia, że w dobie dzisiejszej, dobie dynamiki i szybkich cywilizacyjnych przemian, gdzie trudno jest z góry przewidzieć możliwą sytuację człowieka, muszą zawodzić wszelkie systemy etyczne, które wychodząc z zespołu norm abstrakcyjnych i uniwersalnych pragną w drodze dedukcji i kazuistyki z góry określić zastosowanie tych norm we wszystkich szczegółowych przypadkach. Dlatego usiłuje się w katolickiej nauce społecznej zastąpić ten dedukcyjny i kazuistyczny sposób dochodzenia do norm konkretnych przez nowy styl refleksji etycznej, polegający raczej na wychodzeniu od sytuacji, by w jej kontekście odczytać treść konkretnie obowiązującej normy obiektywnej<sup>4</sup>. W poszukiwaniu natomiast specyfiki chrześcijańskiej etyki katolickiej nauka społeczna ogniskuje się u wielu współczesnych autorów mniej wokół filozoficznej koncepcji człowieka, a bardziej wokół osoby Jezusa Chrystusa, jako wzoru do naśladowania przez wszystkich chrześcijan<sup>5</sup>.

<sup>2</sup> Por. J. Zabłocki, *Chrześcijańska etyka społeczna*, Chrześcijanin w świecie 3(1970)33.

<sup>3</sup> Obszerniejsze opracowania historii katolickiej nauki społecznej zatrzymują się najczęściej na okresie Soboru Wat. II. Należy wymienić takich autorów, jak: C. v. Gestel, *La doctrine sociale de l'Eglise*, Paris 1956; P. Bigo, *La doctrine sociale de l'Eglise*, Paris 1965; S. Jarocki, *Katolicka nauka społeczna*, Paris 1964, s. 145—283.

<sup>4</sup> W związku z tym pojawiają się także określenia katolickiej nauki społecznej, jak: etyka naśladowania, etyka egzystencjalna, etyka kairoso itp. Zagadnieniem kairoso w etyce społecznej zajął się szczegółowo W. Schöllgen, *Christliche Soziologie als theologische Disziplin*, Die Neue Ordnung 1(1947)404—417.

<sup>5</sup> Por. J. Zabłocki, *Od Rerum Novarum do Populorum progres-*

Podjęta również przez Sobór refleksja nad nauką społeczną Kościoła charakteryzuje się troską o szukanie właściwej odpowiedzi chrześcijańskiej na problemy współczesnych czasów. Refleksja ta zmierza do pogłębienia samoświadomości katolików, działających w życiu doczesnym, poprzez obudzenie w nich żywego odczucia różnic między tym, co w ich programach i ich postawie wypływa ze źródeł chrześcijańskich, co wieczne i absolutne, a tym, co stworzone przez ludzi, ma charakter z konieczności historyczny i względny. Mówi się, że refleksja etyczna chrześcijan w sprawach społecznych zamiast wypływać z jednego źródła i być podawana jako doktryna zwarta, obowiązująca powszechnie, winna przyjąć konieczny pluralizm<sup>6</sup>. Dla katolików winna istnieć w ramach tego systemu swoboda wyboru pomiędzy poszczególnymi decyzjami. Podkreśla się znaczenie katolickiej nauki społecznej jako otwartego systemu<sup>7</sup>, który przygotowują różne szkoły przez swoje badania. Różne zaś podejścia do rzeczywistości tak złożonej, jaką jest życie społeczno-gospodarcze i polityczne, zakładają wszechstronną analizę współczesnych warunków egzystencji<sup>8</sup>.

Dialog zatem chrześcijaństwa ze światem współczesnym ma się sprowadzić według niektórych autorów do próby bezpośredniego kontaktu teologii z empiryczną wiedzą społeczną<sup>9</sup>. Mówią również

sio. *Niektóre elementy ewolucji nauki społecznej Kościoła*, ZN KUL 15/1972/, nr 1, s. 18.

<sup>6</sup> Por. A. Manaranche, *Ya-t-il étique chrétienne?*, Paris 1969, s. 217.

<sup>7</sup> Por. H. J. Wallraff, *Die katholische Soziallehre ein Gefüge von offenen Sätzen*, w: *Normen der Gesellschaft*, pr. zb., Mannheim 1965, s. 27.

<sup>8</sup> Por. Tamże, *Aufgaben und Grenzen einer katholischen Soziallehre von heute*, w: *Möglichkeiten und Grenzen einer katholischen Soziallehre*, Wien (1969, s. 56—71); G. Gundlach, *Christliche Soziallehre. Was sie ist und was sie nicht ist*, w: *Die Ordnung der menschlichen Gesellschaft*, t. I, Köln 1964, s. 41 nn (40—49); J. Höffner, *Die christliche Heilsbotschaft Richtmass der Sozialen*, w: *Weltverantwortung aus dem Glauben*, Münster 1969, s. 42; K. Klüber, *Katholische Gesellschaftslehre. Geschichte und System*, t. I, Osnabrück 1968, s. 30, 421, 491; O. v. Nell-Breuning, *Die politische Verwirklichung der christlichen Soziallehre*, w: *Christentum und Demokratischer Sozialismus*, München 1958, s. 245 n; K. Rahner, *Theologische Deutung der Position des Christen in der modernen Welt*, w: *Sendung und Gnade*, Innsbruck—Wien—München 1959, s. 17 n; J. Schasching, *Katholische Soziallehre*, w: *Katholisches Soziallexikon*, Innsbruck—Wien—München (1964, s. 499—507); J. Oelinger, *Christliche Weltverantwortung die Kirche in der Welt von heute*, Köln 1968, s. 140 n.

<sup>9</sup> „Gesellschaftliche Wesenerkenntnis und empirische Tatsachenforschung bilden unabdingbar die bei Säulen der katholischen Gesellschaftslehre: sie wäre ohne die Erkenntnis der gesellschaftlichen Wesens-

o tym dokumenty Kościoła, zwracając uwagę na obowiązek odczytywania znaków czasu. Pojęcie znaków czasu pojawiło się również w encyklice *Pacem in terris*, a rozwinięte zostało w *Gaudium et spes*<sup>10</sup>. Wiemy, że Konstytucja ta zgodnie z przyjętą metodą indukcyjną obrała za punkt wyjścia opisy dynamicznych zjawisk, zachodzących we współczesnym świecie. Nie poprzestaje jednak ona na samym fenomenologicznym opisie tych zjawisk, ale stawia pytania o ich głębszy sens. Dostrzega, że za żądaniami, o których mowa „kryje się dążność głębsza i powszechniejsza, mianowicie osoby i grupy ludzkie pragną życia pełnego i wolnego, godnego człowieka, przy wykorzystaniu wszystkiego, czego im może dostarczyć tak obficie dzisiejszy świat”<sup>11</sup>. Powołaniem chrześcijańskim nie jest bierne godzenie się ze światem w tej historycznej postaci, w jakiej się nam aktualnie przedstawia, ale aktywne przekształcenie go na miarę możliwości człowieka. Rzeczywistość społeczna jawi się jako coś, co jest lub może być wytworem wolnej i odpowiedzialnej świadomości człowieka<sup>12</sup>.

Fakt, że właśnie ocena moralna zależna jest w wysokim stopniu od dokładnej znajomości zjawiska społecznego w jego aktualnym wymiarze zwiększa konieczność odnoszenia się chrześcijańskiej nauki społecznej do nauk empirycznych. Dlatego w ramach doktryny społecznej Kościoła wymienia się szereg nauk pomocniczych, jak: socjologię, ekonomię, teorię kultury, nauki prawnicze, politykę społeczną i gospodarczą<sup>13</sup>.

strukturen blind und richtungslos; ohne die Analyse der geschichtlichen Gegebenheiten, aber, der „circumstantiae“, würde sie zu steriler „Prinzipienreiterei“ und wirklichkeitsfremdem Moralismus. Die katholische Gesellschaftslehre konfrontiert also die Sozialprinzipien mit der Empire und sucht auf diese Weise die der jeweiligen Situation angemessenen gesellschaftspolitischen Postulate zu erarbeiten. Dabei dienen ihr andere sozialwissenschaftliche Disziplinen als Hilfswissenschaften, so insbesondere Soziologie, Nationalökonomie und Jurisprudenz“. F. Klüber, *Individuum und Gemeinschaft in katholischer Sicht*, w: *Individuum und Gemeinschaft* — seria, z. 2, 1963, s. 29.

<sup>10</sup> Por. KDK, nr 11.

<sup>11</sup> Por. KDK, nr 9.

<sup>12</sup> Por. J. Zabłocki, *Od Rerum novarum...*, art. cyt., s. 22 n.

<sup>13</sup> Na ogół autorzy podręczników katolickiej nauki społecznej, jak i opracowania metodologiczne tej nauki mówią o konieczności uwzględnienia nauk empirycznych społeczno-antropologicznych w budowie systemu społecznej doktryny Kościoła, nazywając te nauki naukami pomocniczymi. Por. S. Jarocki, dz. cyt., s. 147; C. v. Gestel, *Introduction à l'Enseignement social de l'Eglise*, Bruxelles, wyd. II, 1953, s. 79 nn; F. Klüber, *Katholische Gesellschaftslehre...*, dz. cyt., s. 29 nn; N. Monzel, *Was ist christliche Gesellschaftslehre?* Münchener Universitätsreden, z. 4, München 1959, s. 18; J. Oelinger, *Methodische Gesichtspunkte zur Anwendung der kath. Gesellschaftsle-*

Nauki te służą od strony empirycznej określeniu właściwej diagnozy rzeczywistości społecznej i gospodarczej<sup>14</sup>. Posiadają one szereg informacji o stanie faktycznym życia społeczno-gospodarczego, wskazują na liczne w tym względzie uwarunkowania socjologiczne i ekonomiczne, dają szeroką płaszczyznę porównawczą<sup>15</sup>. Dopiero przy ich pomocy można uchwycić rzeczywisty stan warunków życia społecznego<sup>16</sup>. Mają one także służyć pomocą do skonkretyzowania bardziej szczegółowych wskazań, które winny służyć ludziom właściwą orientacją, umożliwiającą osobiste, odpowiedzialne zdobywanie wartości nadrzędnych, zgodnych z celem ludzkim w wymiarze społecznym<sup>17</sup>. Bez trudu można również stwierdzić, że encykliki społeczne są w wielkiej mierze pismami powstałymi w związku z pewnymi okolicznościami i stają się w pełni zrozumiałe dopiero po umieszczeniu ich w środowisku, dla którego zostały zredagowane. Właściwe odczytanie ich treści wymaga metody genetycznej, tj. porównywania ich w związku z czasem ukazywania się<sup>18</sup>. Dlatego w encyklikach — obok prawd wiary i zasad filozofii — znajduje się szereg obserwacji odnoszących się do faktów społecznych: sytuacje społeczne, instytucje, chwilowe tendencje — po prostu różnorodne dane socjologiczne.

Ważnym jednak będzie w tym miejscu pytanie, w jakim sensie dane nauk empirycznych posiadają siłę normatywną dla katolickiej nauki społecznej? Odpowiedź ta pozwoli nam jaśniej ustalić relację nauk empirycznych do katolickiej nauki społecznej. Nie

---

hre, w: *Neue Ansätze der katholischen Soziallehre*, Köln 1970, s. 130—32; A. F. Utz, *Ethik und Politik. Grundfragen der Gesellschafts-Wirtschafts und Rechtsphilosophie*. Stuttgart 1970, s. 307—327; J. Höffner, *Christliche Gesellschaftslehre*, Kavelaer 1962, s. 24; W. Weber, *Kirchliche Soziallehre*, w: *Was ist Theologie?*, pr. zb., München 1966, s. 262; Ch. E. Curan, *Ya-til une ethique sociale specifiquement chrétienne?* Supplement 96/1971/56; J. Majka, *Rozwój problematyki i metod katolickiej nauki społecznej*, Colloquium Salutis (Wrocławskie Studia Teologiczne), Wrocław 1971, s. 45—47; Cz. Strzeszewski, *Ewolucja chrześcijańskiej myśli społecznej*, Chrześcijańskie w świecie — Zeszyty odiss 18/1972/, s. 75; Tenże, *O socjologię chrześcijańskiej myśli społecznej*, tamże, s. 13 nn; Tenże, *O nowy profil nauki społecznej Kościoła*, ZN KUL 14(1971), nr 2, s. 19.

<sup>14</sup> Por. F. Klüber, *Grundriss der katholischen Gesellschaftslehre*, Osnaabrück 1971, s. 43.

<sup>15</sup> Por. F. Klüber, *Katolische Gesellschaftslehre*, dz. cyt., s. 29.

<sup>16</sup> Por. J. Oelinger, *Methodische Gesichtspunkte zur Anwendung der Katholischen Gesellschaftslehre*, w: *Neue Ansätze der Katholischen*, pr. zb., Köln 1970, s. 30.

<sup>17</sup> Por. J. Krucina, *Spór między katolicką nauką społeczną a teologią polityczną*, CTh 42(1972), z. 2, s. 43—49; F. Klüber, *Katholische Gesellschaftslehre*, dz. cyt., s. 40.

<sup>18</sup> Por. C. v. Gestel, *Introduction...*, dz. cyt., s. 80.

ulega wątpliwości, że wyniki nauk empirycznych brane są poważnie pod uwagę przy ocenie i ustalaniu norm życia społeczno-gospodarczego. Pozostając jednak naukami empirycznymi, podają one jedynie materiał informacyjny, oparty na analizie stanu faktycznego z zakresu życia społeczno-gospodarczego.

Podobnie jak przy analizie związku nauk empirycznych z teologią moralną trzeba stwierdzić ograniczoną rolę tych nauk w sferze normatywnej katolickiej nauki społecznej. Nie należy bowiem rozumieć siły wiążącej faktów empirycznych w tym sensie, że one stanowią normy i wyznaczają oceny, a przez to określają kierunek rozwoju katolickiej nauki społecznej. Katolicka nauka społeczna nie należy do rzędu nauk empirycznych. Błędem byłoby pomieszczenie nauki społecznej Kościoła z teoriami i systemami ekonomicznymi i społecznymi, przedkładanymi przez różne dyscypliny: ich punkt widzenia jest całkowicie inny<sup>19</sup>. Podczas, gdy one w ustaleniu swych wniosków biorą pod uwagę postulaty jedynie ze strony swego przedmiotu bezpośredniego, Kościół będąc wierny swej misji, rozwija swą naukę społeczną w świetle wiary i teologii<sup>20</sup>. Dlatego katolicka nauka społeczna nie jest jedną z wielu nauk szczegółowych, lecz zachowuje od nich całkowitą odrębność przez swoją specyfikę normatywności i zgodności z wiarą. Możliwości wykorzystania badań interdyscyplinarnych w katolickiej nauce społecznej<sup>21</sup> nie należy też tłumaczyć inaczej, jak w ten sposób, że nauka społeczna Kościoła posługuje się danymi faktycznymi nauk ekonomicznych i socjologicznych, lecz faktom tym nadaje inną interpretację i wyjaśnia je też w sposób swoisty.

<sup>19</sup> Por. J. Majka, *Rozwój problematyki i metod katolickiej nauki społecznej*, art. cyt., s. 45.

<sup>20</sup> Por. C. v. Gestel, *Introduction...*, dz. cyt., s. 71.

<sup>21</sup> Dialog interdyscyplinarny czy też studia interdyscyplinarne charakteryzują się tym, że istnieje możliwość konfrontacji wyników badawczych poszczególnych dyscyplin naukowych i możliwości wykorzystania ich w budowie własnej teorii. W badaniach interdyscyplinarnych każda nauka rozpatruje dany problem w własnego punktu widzenia, nie zatracając przy tym swojej tożsamości. Tym samym studia interdyscyplinarne nie zacierają granic między poszczególnymi dyscyplinami lecz wskazują na złożoność badanej rzeczywistości i pożyteczność uwzględnienia w dalszych badaniach tego wszystkiego, do czego doszły już poszczególne nauki. Szeroko na ten temat mówią między innymi następujący autorzy: J. B. Metz, *Zu einer interdisziplinär orientierten Theologie auf bikonfessioneller Basis. Erste Orientierung anhand eine konkreten Projekts*, w: *Die Theologie in der interdisziplinären Forschung*, wyd. przez J. B. Metz i T. Rendtorffa, pr. zb., Düsseldorf 1971, s. 10—25; K. Rahner, *Theologie im Gespräch mit den modernen Wissenschaften*, tamże, s. 27—34; G. Ebeling, *Überlegungen zur Theologie in der interdisziplinären Forschung*, tamże, s.

## II. ROLA FILOZOFII W KATOLICKIEJ NAUCE SPOŁECZNEJ

Przegląd podręczników katolickiej nauki społecznej poucza, że dyscyplinę tę uprawiano zazwyczaj w ramach systemu filozoficznego. Teoretycy katolickiej nauki społecznej byli zwykle filozofami. Zresztą odpowiedzi filozoficznych domaga się katolicka nauka społeczna już wtedy, gdy pyta, co człowiek winien czynić jako byt społeczny: jaka zasada i kryterium rozstrzyga w sytuacjach kolizyjnych, gdzie leży istota dobra i zła moralnego, gdzie leży istotna racja powinności moralnej spełnienia określonych czynów itd. Jeszcze jaśniej widoczny jest związek katolickiej nauki społecznej z filozofią, skoro ta pierwsza nauka usiłuje także dać ostateczną odpowiedź na pytanie, dlaczego należy tak a nie inaczej postępować, na które to pytanie nauki niefilozoficzne z zasady nie udzielają odpowiedzi.

Współczesna struktura katolickiej nauki społecznej, a tym bardziej dawniejsza, ukazuje bardzo jasno wpływ filozofii, zarówno w tworzeniu aparatury pojęciowej, jak i w systematyzacji całości doktryny. Okazuje się bowiem, że nauka ta wywodzi się z ogólnych zasad, z principiów, z których można wyprowadzić dalsze, bardziej szczegółowe określenia wskazań społecznych<sup>22</sup>. Gdy chodzi o naczelne i ogólne zasady społeczne, to nie jest rzeczą trudną stwierdzić, że wywodzą się one głównie z prawa naturalnego, ze spekulacji filozoficznej.

Jakkolwiek z jednej strony mówi się dość powszechnie, że fundamentalne zasady społeczne wysnute są nie tylko z porządku przyrodzonego, lecz także nadprzyrodzonego<sup>23</sup>, to jednak z drugiej strony panuje zgodna opinia co do tego, że chrześcijańska nauka społeczna zawiera zasadniczą część naturalnej czyli filozoficznej etyki społecznej. Również liczne deklaracje przedstawicieli katolickiej nauki społecznej, że prawo naturalne jest podstawą etyki chrześcijańskiej<sup>24</sup>, wskazywałyby na to, że w swych założeniach i pierwotnej myśli nauka ta posiadała charakter dyscypliny filozoficznej lub też z filozofią była ściśle związana. Cz. Strzeszewski,

35—43; T. Rendtorff, *Was heisst „interdisziplinäre Arbeit“ für die Theologie? Elemente einer Orientierung*, tamże, s. 45—56; H. Pukert, *Zur Frage einer „Logik der interdisziplinären Forschung“* tamże, s. 65—71; D. Rossler, *Interdisziplinäre Forschung als theologisches Programm*, tamże, s. 73—80.

<sup>22</sup> Por. F. Klüber, *Katholische Gesellschaftslehre*, dz. cyt., s. 736.

<sup>23</sup> Por. S. Jarocki, dz. cyt., s. 145 nn; Cz. Strzeszewski, *O nowy profil katolickiej nauki społecznej*, art. cyt., s. 9; F. Klüber, *Katholische Gesellschaftslehre*, dz. cyt., s. 14 n.

<sup>24</sup> Por. J. Majka, *Prawo naturalne w ostatnich dokumentach społecznych Kościoła*, RF KUL 18(1970), z. 2, s. 35.

idąc za myślą C. v. Nell-Breuninga przyznaje także, że taką podstawą dla katolickiej nauki społecznej nie może być tylko prawo objawione, gdyż w szczegółowych problemach społecznych — nie tracąc naturalnie z oczu celów nadprzyrodzonych — należy w pierwszym rzędzie odnosić się do relacji przyrodzonych<sup>25</sup>.

W sposób bardzo widoczny powiązał naukę społeczną z filozofią J. Messner. W fundamentalnym dziele *Das Naturrecht*, zanim autor będzie omawiał etykę społeczną, etykę państwową, gospodarczą, najpierw mówi o ich podstawach. Do tych podstaw zalicza on: naturę człowieka (filozofia moralności), naturę społeczeństwa (filozofia społeczna), naturę porządku społecznego (filozofia prawa). Przy czym dużo miejsca, mówiąc o naturze człowieka, poświęca on prawu naturalnemu, z którego wypływa prawo moralne, normujące życie ludzkie w aspekcie społecznym.

Częściowo podobnie wyraźne oparcie katolickiej nauki społecznej o filozoficzne rozważania znaleźć można u F. Klübera. Wyraża on przekonanie, że społeczna nauka Kościoła z punktu widzenia teoretyczno-poznawczego stoi na gruncie arystotelesowsko-scholastycznej tradycji filozoficznego realizmu. Realizm ten wyraża się w twierdzeniu, że każdy byt stworzony pozostaje w ścisłej relacji do porządku ustanowionego przez Stwórcę i w nim znajduje wytłumaczenie czynów i zdarzeń<sup>26</sup>. Natura ludzka pełni rolę przekątniką woli Bożej względem człowieka — posiada znaną powszechnie. Funkcją rozumu nie jest tworzenie prawa, lecz jego odczytywanie i uznanie. Człowiek jako byt przygodny, stworzony, winien uznać prawdę Bożych zamiarów względem siebie, przejawiających się w naturze, i respektować je w takim wydaniu, w jakim mu się ono przedstawia<sup>27</sup>.

Filozoficzny charakter katolickiej nauki społecznej widoczny jest

<sup>25</sup> Por. Cz. Strzeszewski, *Ewolucja chrześcijańskiej myśli społecznej*, art. cyt., s. 72; Tenże, *Prawo naturalne jako podstawa etyki społecznej*, RF KUL 19(1971), z. 2, s. 103—123.

<sup>26</sup> Por. F. Klüber, *Individuum und Gemeinschaft in katholischer Sicht*. Schriftenreihe der Niedersächsischen Landeszentrale für politische Bildung, w: *Individuum und Gemeinschaft* — seria, z. 2, 1963, s. 7.

<sup>27</sup> „Die katholische Soziallehre glaubt also, auf sozialphilosophischen Wege auf dem, was sie Naturrecht nennt, ihre Erkenntnisse schöpfen zu können. Sie versteht darunter das von Natur Rechte im oben erläuterten Sinne: den Urbegriff der Prinzipien und Normen, die in der Natur des Seins in Wesen der Schöpfungsordnung gegründet sind”, tamże, s. 9. Autor podaje opis działania prawa natury, opierając swoje rozważania na koncepcji prawa natury wg św. Tomasza. W oparciu o prawo natury buduje filozofię społeczną, która jest podstawą etyki społecznej.

również w tym, że nauka ta opiera się na właściwej koncepcji człowieka i na znajomości ludzkiej natury. Dlatego w ramach tej nauki wymienia się jako dyscypliny pomocnicze i podstawowe: antropologię chrześcijańską i filozofię społeczną. Filozoficzna analiza bytu człowieka i społeczeństwa, prowadzona na gruncie myśli chrześcijańskiej stanowi integralną część tej nauki. Filozofia bowiem dostarcza katolickiej nauce społecznej podstawy teoretyczno-poznawczej, daje koncepcję człowieka oraz ustala normy postępowania człowieka ze względu na cel ostateczny<sup>28</sup>.

Z tej racji, że zjawiska społeczne i gospodarcze należą do sfery zjawisk ludzkich, dla teoretyków katolickiej nauki społecznej do ich należytego zrozumienia potrzebna jest dokładna znajomość natury ludzkiej. W pracy nad badaniem zjawisk społecznych i ekonomicznych mają bardzo duże znaczenie pojęcia metafizyczne o naturze ludzkiej i o wzajemnych stosunkach między ludźmi. Te pojęcia czerpie katolicka nauka społeczna z filozofii<sup>29</sup>. Zwłaszcza wielkie znaczenie ma w tym względzie metafizyka, filozofia społeczna, a przede wszystkim antropologia filozoficzna. Nauki te stwarzają podstawy teoretyczne dla katolickiej nauki społecznej, podczas gdy nauki filozoficzne, opierając się na tych podstawowych prawdach formułują reguły, normy postępowania, podyktowane przez naturę człowieka i jego cel ostateczny<sup>30</sup>.

Oprócz podstaw teoretycznych nauka społeczna Kościoła usiłuje także dokonać oceny moralnej otaczającej rzeczywistości, oceny struktur społeczno-gospodarczych. W tym celu musi także posłużyć się aparaturą filozoficzną i filozoficznym sposobem rozumowania. Niezależnie od tego, czy te zasady społeczne wypływają jedynie z porządku stworzonego czy także zbawczego, a więc niezależnie od przyjęcia wystarczalności czy niewystarczalności prawa naturalnego, wydaje się być rzeczą nie podlegającą dyskusji, że w swojej strukturze katolicka doktryna społeczna musi zawierać elementy filozoficzne i filozoficzny sposób myślenia. Nawet jeśli się przyjmie, że oprócz prawa naturalnego zasady społeczne czerpią swą siłę uzasadniającą także w teologicznej refleksji nad człowiekiem i światem<sup>31</sup>, trzeba przyznać, że filozofia jest jej potrzebna, aby myśl katolicka przybrała postać nauki i naukowy sposób dochodzenia do twierdzeń i ich uzasadnienia.

<sup>28</sup> Por. S. Jarocki, dz. cyt., s. 287 nn.

<sup>29</sup> Por. F. Klüber, *Individuum und Gemeinschaft...*, dz. cyt., s. 8.

<sup>30</sup> Por. S. Jarocki, dz. cyt., s. 288 n.

<sup>31</sup> Por. Cz. Strzeszewski, *Ewolucja chrześcijańskiej myśli społecznej*, art. cyt. s. 73.

Ma to zwłaszcza miejsce wtedy, kiedy katolicka nauka społeczna łączy w swojej teorii tezy etyczne z tezami teoretycznymi. Łączenie bowiem tez teoretycznych z tezami powinnościowymi nie może się odbywać na innej drodze, jak tylko na drodze filozoficznej. Zwłaszcza filozofia potrzebna jest katolickiej nauce społecznej wtedy, kiedy ona stara się podać ostateczne wyjaśnienie postępowania moralnego w dziedzinie społecznej i gospodarczej. I chociaż zdecydowana większość przedstawicieli katolickiej nauki społecznej wyraźnie stwierdza, że Kościół interesuje się zagadnieniami społecznymi nie dla racji czysto ludzkich, lecz dlatego, że warunkują one realizację planu Bożego w świecie<sup>32</sup>, to jednak przez to samo nie wykluczają oni filozoficznego sposobu myślenia w tej nauce.

Scharakteryzowana powyżej natura związku katolickiej nauki społecznej z filozofią wskazuje dość wyraźnie na filozoficzny charakter omawianej dyscypliny. Również wcześniejsze analizy dotyczące źródeł katolickiej nauki społecznej i jej fundamentalnych zasad społecznych pozwoliły zauważyć dużo treści filozoficznych w całościowym opracowaniu tej dyscypliny. Nawet pojawiły się takie stwierdzenia, że katolicka nauka społeczna posiada nie tylko filozoficzny charakter poznania, lecz że jest po prostu filozofią<sup>33</sup>. Filozoficzny charakter tej dyscypliny jest także widziany w aspekcie badanej problematyki, a zwłaszcza w jej metodach<sup>34</sup>.

Czy jednak w oparciu o powyższe stwierdzenie można powiedzieć, że katolicka nauka społeczna należy do rzędu nauk filozoficznych? To, że posiada ona głębokie związki z filozofią, wcale nie musi świadczyć, że jest ona tylko filozofią. Czy filozoficzna podbudowa tej nauki i wykorzystywanie filozoficznych metod w wypowiedziach normatywnych z zakresu życia społeczno-gospodarczego mają decydujący wpływ na określenie jej pozycji wśród innych dyscyplin? Co to oznacza, że katolicka nauka społeczna posiada

<sup>32</sup> Por. C. v. Gestel, *Introduction...*, dz. cyt., s. 71; J. Majka, *Kościół wobec zagadnień społeczno-ustrojowych*, Znak 11/1959/431

<sup>33</sup> „Als sehr unglücklich und irreführend muss... die Bezeichnung der katholischen Soziallehre durch manche ihrer Vertreter als theologische Wissenschaft gewertet werden. Die katholische Soziallehre ist genau so wenig eine theologische Wissenschaft wie die christliche Philosophie. Sie ist vielmehr ein Bereich der christlichen Philosophie, und zwar jeder Bereich, der sich auf das gesellschaftliche Leben bezieht”. J. Felnermeier, *Ist die christliche Soziallehre nicht zeitgemäß?* MThZ 18/1967/152. Por. także: F. Klüber, *Individuum und Gesellschaft...*, dz. cyt., s. 7; J. Messner, *Naturrecht und Sozialtheologie*, Die Neue Ordnung 20/1966/372.

<sup>34</sup> Por. H. Weber, *Um das Proprium christlicher Ethik*, TThZ 81/1972/259.

również źródło w Objawieniu? Czy Objawienie stanowi dla katolickiej nauki społecznej jedynie „normę negatywną” wypowiedzianych twierdzeń? Na jakiej podstawie i co decyduje o tym, że nauka ta jest dyscypliną „katolicką”? Powyższe pytania prowadzą również do uwzględnienia relacji katolickiej nauki społecznej do nauk teologicznych.

### III. TEOLOGICZNY CHARAKTER KATOLICKIEJ NAUKI SPOŁECZNEJ

Nauki teologiczne chrześcijańskie różnią się od dyscyplin empirycznych, filozofii i nauk religioznawczych tym, że biorą za punkt wyjścia wiarę w Objawienie Boże ukazane najpełniej w Chrystusie. Teologia katolicka ma jeszcze tę cechę specjalną, że opiera się na Magisterium Kościoła.

W związku z licznymi zarzutami pod adresem katolickiej nauki społecznej i niejasnością struktury metodologicznej tej nauki J. Majka wypowiada się na jej temat i podaje bardzo cenną wskazówkę. Mówi on, że jeśli nauka, która w pewnych przynajmniej tezach i założeniach opiera się na Objawieniu, jest teologią, to w świetle zwłaszcza Konstytucji *Gaudium et spes* jest rzeczą niewątpliwą, że katolicka nauka społeczna czy społeczna nauka Kościoła jest nauką teologiczną. Uzasadnieniem powyższego stwierdzenia jest dla niego to, że sięga ona do źródeł Objawienia i pozostaje w takim stosunku do Magisterium Kościoła, jak każda inna nauka teologiczna. Podobnie również jak inne nauki teologiczne katolicka nauka społeczna współpracuje z innymi naukami i korzysta z ich wyników<sup>35</sup>.

Wypowiedź J. Majki nie jest odosobniona, bo po tej linii rozumowania idzie wielu przedstawicieli katolickiej nauki społecznej. Zdaniem G. Ermeckego do XIX w. problematyka katolickiej nauki społecznej była rozważana zarówno w filozoficznej etyce społecznej jak i w teologii moralnej<sup>36</sup> i dopiero od tego czasu wyodrębniająca się nowa dyscyplina zaczęła szukać nowego statusu metodologicznego, który nie był wcześniej zaprojektowany, ale konstytuował się wraz z powstającą nauką.

W oparciu o powyższą uwagę G. Ermeckiego prawdziwe wydaje się być stwierdzenie, że nauka społeczna Kościoła rozwijała się w podwójnym nurcie: etyczno-filozoficznym i teologiczno-

<sup>35</sup> Por. J. Majka, *Rozwój problematyki i metod katolickiej nauki społecznej*, art. cyt., s. 44.

<sup>36</sup> Por. G. Ermecke, *Zur christlichen Gesellschaftslehre einer jungen aber notwendigen Wissenschaft*, *Trierer Theologische Zeitschrift* 77/1968/, s. 370.

-moralnym. Posiadamy bowiem podręczniki o nastawieniu wybitnie etycznym, między innymi J. Messnera, O. Schillinga, L. Leclerq'a czy A. F. Utza — uwzględniające przede wszystkim rolę prawa naturalnego w budowaniu systemu etyki społecznej. W tym ujęciu katolicka nauka społeczna nie należy do dziedziny wiedzy teologicznej. Jej miejsce należy się w systemie wiedzy filozoficznej. Przeglądając chociażby podręcznik J. Messnera *Das Naturrecht* można zauważyć, że autor nie szuka uzasadnienia dla swoich wypowiedzi ani w Piśmie św., ani w oficjalnych dokumentach Urzędu Nauczycielskiego Kościoła, a więc nie korzysta ze źródeł teologicznych. Znamienny jest ten fakt, że J. Messner ani raz nie odwołuje się do encyklik społecznych papieży, gdy tymczasem św. Tomasz, św. Augustyn, Arystoteles a nawet Lenin bywa często cytowany. Być może, iż autor jest świadomy tych dokumentów, lecz traktuje je jedynie faktograficznie, a nie źródłowo.

Przyjawszy zatem model katolickiej nauki społecznej, reprezentowany przez J. Messnera i podobnych jemu autorów należy stwierdzić, że nauka ta zawierająca treści o życiu społeczno-gospodarczym w aspekcie teoretycznym i normatywnym pozostaje na płaszczyźnie wiedzy przyrodzonej, którą można zaszeregować do wiedzy typu filozoficznego. Brak jest bowiem w takim układzie tej nauki elementów specyficznie chrześcijańskich i objawionych.

Należy jednak przyznać, że od samego początku powstania katolickiej nauki społecznej, nie było rzeczą łatwą połączyć ze sobą prawa naturalnego i Objawienia i określić ostateczny punkt widzenia na sprawy postępowania ludzkiego w zakresie życia społecznego i gospodarczego. Stąd nieco sztucznie mówiło się, że część katolickiej nauki społecznej zbudowana jest zasadniczo na prawie naturalnym, inna zaś na prawie objawionym.

S. Jarocki dzieli katolicką naukę społeczną na część bardziej teoretyczną i praktyczną, przy czym już w samych podstawach teoretycznych widzi niezbędność elementu teologicznego: w części teoretycznej do głosu doszłaby teologia społeczna, zaś w części praktycznej — teologia moralna. W trójpodziałowym członie katolickiej nauki społecznej zawsze ma się przewijać element teologiczny — na Boga zorientowany układ stosunków społeczno-gospodarczych<sup>37</sup>. Podobne stanowisko znajdujemy u G. Ermeckego, dla którego katolicka nauka społeczna z racji wyjaśniania wszystkich zjawisk społecznych i gospodarczych poprzez pry-

<sup>37</sup> Por. S. Jarocki, dz., cyt., s. 147.

zmat zbawczego posłannictwa Chrystusa, należy do nauk teologicznych<sup>38</sup>, a z racji zadań, które sobie stawia, ma szczególnie bliskie związki z teologią moralną<sup>39</sup>.

Ścisłe rozgraniczenie między etyką filozoficzną życia społecznego a chrześcijańską nauką społeczną podał J. Fuchs, dla którego katolicka nauka społeczna jako dyscyplina nieteologiczna nie ukazałaby w pełni chrześcijańskiego życia, nie powiązałaby norm dotyczących działalności społeczno-gospodarczej z osobą Chrystusa<sup>40</sup>. Autor wskazuje na pewne przykazania, które są specyficznie chrześcijańskie, i które czerpią swą moc tylko w powiązaniu z Objawieniem. Zalicza on do nich przede wszystkim przykazanie miłości bliźniego, miłość nieprzyjaciół, opiekę nad chorymi, miłosierdzie<sup>41</sup>.

Współczesna tendencja w katolickiej nauce społecznej, dążąca do uteologicznienia tej dyscypliny idzie po linii związania jej bardziej z naukami teologicznymi, do znalezienia jednego spojrzenia na działalność ludzką w zakresie życia społeczno-gospodarczego<sup>42</sup>. Myślenie tych autorów idzie w tym kierunku, że do problematyki ściśle teologicznej prowadzi konieczność autorytatywnego interpretowania etyki społecznej w świetle Objawienia<sup>43</sup>. Jakkolwiek nikt nie zaprzecza, że dla dokonania oceny moralnej współczesnej rzeczywistości trzeba posłużyć się analizą życia społeczno-gospodarczego, to jednak stwierdza się równocześnie, że tą całościową perspektywą „która zmienia wymiary poznawczej rze-

<sup>38</sup> „Die katholische Gesellschaftslehre ist eine Disziplin innerhalb der theologischen Gesamtwissenschaft”, G. Ermecke, art. cyt., s. 327. Por. także: Tenze, *Die Sozialtheologie als christliche Gesellschaftslehre und ihre Beziehung zu verwandten Wissenschaften, Theologie und Glaube* 48(1958), s. 12 n.

<sup>39</sup> Por. G. Ermecke, *Zur christlichen Gesellschaftslehre...*, art. cyt., s. 373; W. Schöllgen, *Christliche Soziologie als theologische Disziplin*, art. cyt., s. 27—43.

<sup>40</sup> Por. J. Fuchs, *Christliche Gesellschaftslehre?* Stimmen der Zeit 164/1958/59, s. 165.

<sup>41</sup> J. Fuchs (*Christliche Gesellschaftslehre*, art. cyt.) podkreśla zasadnicze novum, które daje Objawienie (s. 170). To novum w postaci nadprzyrodzonej miłości pozwala włączyć cały porządek przyrodzony w działanie zbawcze, posiadające wymiar eschatologiczny (s. 166 n). W myśl autora wszystko zresztą z chwilą przyjścia Chrystusa nabiera innego wymiaru i sam porządek stwórczy musi być rozumiany i wyjaśniany (a tym samym i prawo natury) poprzez Objawienie (s. 165); Por. także, N. Monzel, *Katholische Soziallehre*, t. I, Köln 1965, s. 120.

<sup>42</sup> Por. H. Weber, *Um das Proprium christlicher Ethik*, art. cyt., s. 262 nn.

<sup>43</sup> Por. N. Monzel, *Was ist christliche Gesellschaftslehre?*, dz. cyt., s. 10.

czywistości społecznej” jest nadprzyrodzony punkt widzenia, a więc nie analiza filozoficzno-socjologiczna, lecz teologiczna<sup>44</sup>.

Dla autorów, którzy uznają dominującą rolę naturalnego poznania w budowie systemu katolickiej nauki społecznej powstaje duża trudność w momencie, kiedy muszą się oni ustosunkować do ewentualnej roli Objawienia w normowaniu życia społeczno-gospodarczego. Ma to zwłaszcza miejsce, gdy próbuje się dać odpowiedź, w świetle czego ma być interpretowane prawo natury i kto jest upoważniony do autorytatywnego wyjaśniania tegoż prawa<sup>45</sup>. Zmusza to autorów katolickiej nauki społecznej do stwierdzenia, że tym ostatecznym spojrzeniem jest aspekt katolicki, uwzględniający nie tylko naturalny ład społeczny i naturalne dążności ludzkie do życia społecznego, ale także porządek łaski, aspekt specyficznie chrześcijański, nowe bytowanie w Chrystusie<sup>46</sup>.

Należy także zwrócić uwagę w tym miejscu i na ten moment, że Kościół który się wypowiada w tych sprawach, uzasadnia swoje wystąpienia powołując się na mandat Boży. Tak też widzą rolę Kościoła ci, którzy uznają jego władzę w rozstrzyganiu spraw moralnych życia społeczno-gospodarczego<sup>47</sup>. Z natury bowiem jest on powołany do reprezentowania spraw samego Chrystusa, spraw religijnych i duchowych. Jego celem jest prowadzenie ludzi do ich ostatecznych przeznaczeń i dlatego musi on patrzeć na wszystkie doczesne dążenia członków w aspekcie jego celu ostatecznego i jego nadprzyrodzonego powołania<sup>48</sup>. Wskazania Kościoła nauczającego w zakresie spraw społecznych i gospodarczych repre-

<sup>44</sup> Cz. Strzeszewski, *Ewolucja chrześcijańskiej myśli społecznej*, art. cyt., s. 73. Por także, J. Gries, *Theologische Aussagen in der kirchlichen Sozialverkündigung*, w: *Wort und Verkündigung*, München-Paderborn-Wien 1967, s. 1761—1784; J. Höffner, *Katholische Soziallehre*, w: *Aufgaben deutschen Forschung*, t. I, Köln—Opalden 1956, s. 39—45; Tenze, *Johannes Messner und die Renaissance des Naturrecht*, w: *Naturordnung in Gesellschaft, Staat und Wirtschaft*, Innsbruck—Wien—München 1961, s. 23; Tenze, *Christliche Heilsbotschaft—Richtmass des Sozialen?*, w: *Weltverantwortung aus dem Glauben*. Münster 1969, s. 39; W. Weber, *Sozialtheologie*, w: *Katholisches Soziallexikon*, Innsbruck—Wien—München, 1964, s. 1097; Tenze, *Doktrin-Theorie. Gedanken zur Struktur der christlichen Soziallehre*, w: *Jahrbuch, des Instituts für christliche Sozialwissenschaften*, t. III, Münster 1962, s. 35—45.

<sup>45</sup> Por. J. Messner, *Naturrecht und Sozialtheologie*, art. cyt., s. 370.

<sup>46</sup> Por. J. Fuchs, *Christliche Gesellschaftslehre*, art. cyt., s. 168.

<sup>47</sup> Por. C. v. Gestel, *Introduction...*, dz. cyt., s. 11 n.

<sup>48</sup> Por. J. Majka, *Kościół wobec zagadnień społeczno-ustrojowych*. Znak 111/1959/430.

zentują ten ponadczasowy, nadprzyrodzony punkt widzenia<sup>49</sup>. Dlatego też wypowiedzi Stolicy Apostolskiej podkreślają doczesną i nadprzyrodzoną godność osoby ludzkiej, która z tytułu tej właśnie godności nie może być poświęcona żadnym ani indywidualnym, ani społecznym celom doczesnym<sup>50</sup>.

Powyższe uwagi pozwalają na wysunięcie wniosku, że Kościół, który wypowiada się w sprawach społecznych i gospodarczych, w sprawach ustrojowych interesuje się tym problemem o tyle, o ile one zahaczają o problemy moralne, jeśli one odnoszą się do zbawienia człowieka. Nie interesuje się natomiast Kościół problemem czysto doczesnym, do którego nie został powołany i który w świetle Vaticanum II posiada autonomię i rządzi się własnymi prawami<sup>51</sup>.

Mimo tych wyjaśnień istnieje ogromna trudność w udzieleniu jednoznacznej odpowiedzi dotyczącej natury i charakteru tej dyscypliny. Znane są bowiem szkoły i ujęcia tej nauki, od tendencji bardziej filozoficznych do teologicznych. Poza tym wiązanie coraz to nowych elementów, tworzących tę naukę — od ujęć biblijnych, filozoficznych i empirycznych, przy braku konsekwencji metodologicznej — wprowadzało i wprowadza wiele nieporozumień narastających w tej kwestii aż do pytania o rację jej istnienia.

Wydaje się, że liczne nieporozumienia i nawet bardzo negatywne oceny katolickiej nauki społecznej<sup>52</sup> zasadzają się na niezbyt

<sup>49</sup> Por. Ph. H. Dornieich, *Jak Kościół może pomagać w rozwiązywaniu zagadnień społeczno-moralnych*, Concilium 1—10(1968), w. polska, s. 262.

<sup>50</sup> Por. J. M a j k a, art. cyt., s. 431. Autor stwierdza, że trzy tezy stanowią podstawę wysuwanych przez Kościół zasad ustroju społecznego i gospodarczego, a są nimi: ostateczny cel człowieka, jego nadprzyrodzona godność i personalistyczna koncepcja człowieka.

<sup>51</sup> Papież Jan XXIII rozpoczyna encyklikę *Mater et Magistra* także przypomnieniem kompetencji Kościoła do zabierania głosu w sprawach społeczno-gospodarczych, mówiąc: „Matka i Mistrzynie wszystkich narodów, Kościół katolicki, po to został ustanowiony przez Jezusa Chrystusa, aby wszyscy, którzy w ciągu wieków znajdują się na jego łonie, i staną się jego członkami, osiągnęli pełnię doskonałego życia i zbawienia”. Jan XXIII, Encyklika *Mater et Magistra*, Paris 1963, s. 47.

<sup>52</sup> Bardzo negatywnie przedstawia katolicką naukę społeczną P. Ricoeur. Widzi on tę naukę jako pomieszanie różnych poglądów i działań, dążącą do powiązania nauki społecznej Biblii z kaznodziejstwem, filozofią społeczną i oceną zjawisk społecznych i ekonomicznych. Autor powie nawet ostro, że „etyka społeczna przedstawia się więc de facto jako zlepek elementów różnego pochodzenia. Wewnętrzne sprzeczności tonęły w powodzi formułek; myśl biblijna była przykrawana i formułowana zgodnie z aktualną polityką, ocena konkretnych sytuacji przybierała pobożną aureole, która miała przysłonić jej rzeczywistość

jasnym określeniu tej nauki pod względem charakteru wypowiedzianych twierdzeń. Na pozór mogłoby się wydawać, że jest to zlepek różnych metod i wyników z licznych dyscyplin. Jest faktem, że nauka ta rozwijała się od nurtu bardziej teoretycznego, opartego o filozofię społeczną, aż do nurtu obecnego, bardziej praktycznego, w pewnym sensie pastoralnego i duszpasterskiego, o treści bardziej teologicznej. Obecne dokumenty papieskie potwierdzają również ten drugi nurt<sup>53</sup>.

Jest rzeczą poza dyskusją, że katolicka nauka społeczna, aby była zaliczana do nauk teologicznych, powinna uwzględnić prawdy wiary, o których mówi teologia dogmatyczna, winna oprzeć się przy wyjaśnianiu natury człowieka i społeczeństwa na antropologii teologicznej. Powinna również uwzględnić chrześcijański obraz człowieka w społeczeństwie z jego historiozbowczym i eschatologicznym aspektem. Wprawdzie niektórzy autorzy deklarują tego rodzaju fakty i stwierdzają, że chrześcijańska nauka społeczna jest w tym lepszym położeniu, że obraz świata, społeczeństwa czerpie z pojęć biblijnych, że włącza do swego systemu takie pojęcia jak: stworzenie, grzech, odkupienie, łaskę, sakramenty itd<sup>54</sup>. Istnieją jednak poważne obawy, że dla niektórych autorów są to tylko deklaracje, które nie mają rzeczowego odpowiednika w swoim przedmiocie.

Uwzględniając jednak całościowo strukturę katolickiej nauki społecznej, a zwłaszcza współczesne jej tendencje należy stwierdzić, że ma ona za przedmiot również specyficzne treści moralne życia społeczno-gospodarczego podane w Objawieniu. Objawienie także, oprócz prawa natury, stanowi dla niej swoistą perspektywę i motywację. Wypowiada się ona dalej o moralności życia społeczno-gospodarczego nie tylko w świetle racji filozoficznych, ale przede wszystkim w świetle Objawienia. Poza tym należy wziąć pod uwagę i to, że w całość nauki społecznej Kościoła wchodzi oficjalne wypowiedzi Urzędu Nauczycielskiego w sprawach społecznych i gospodarczych, które to wypowiedzi odwołują się do Objawienia. Prawdziwe zatem wydaje się być stwier-

---

techniczną motywację". *Etyka społeczna na rozstajach*, Znak 19/1967/921.

<sup>53</sup> Por. Cz. Strzeszewski, *Ewolucja chrześcijańskiej myśli społecznej*, art. cyt., s. 73; Tenże, *O nowy profil nauki społecznej Kościoła*, art. cyt., s. 20.

<sup>54</sup> Por. G. Ermecke, *Die Sozialtheologie als christliche Gesellschaftslehre und ihre Beziehung zu verwandten Wissenschaften*, *Theologie und Glaube* 48(1958), s. 9 n; W. Schöllgen, *Christliche Soziologie als...*, art. cyt., s. 41/4 n; J. Fuchs, *Christliche Gesellschaftslehre*, art. cyt., s. 162; N. Monzel, *Was ist christliche Gesellschaftslehre?*, dz. cyt., s. 7.

dzenie, że katolicka nauka społeczna jest nauką teologiczną, bo Objawienie jest dla niej źródłem poznania moralnego i podstawą uzasadniająca jej twierdzenia.

## Empirische, philosophische und theologische Sätze in der katholischen Soziallehre

### Zusammenfassung

Das Thema der Abhandlung: „Empirische, philosophische und theologische Sätze in der katholischen Soziallehre“, ist ein Teil von Metatheorie katholischer Gesellschaftswissenschaften, und stellt einen Versuch die Natur der Zusammenhänge zwischen empirischen, philosophischen und theologischen Behauptungen, die in der Struktur dieser Disziplin auftreten, aufzuklären dar.

Empirische Wissenschaften, dienen der katholischen Soziallehre zur Information über den Tatbestand des sozial-wirtschaftlichen Lebens, zeigen in dieser Hinsicht auf Zahlreiche soziologische und ökonomische Bedingungen, geben eine breite Vergleichsebene. Die katholische Soziallehre gehört aber nicht zu den empirischen Wissenschaften. Die empirischen Fakten können ja keine Form geben, und keine moralische Beurteilung für die katholische Soziallehre bestimmen.

Die katholische Soziallehre war vom Anfang ihres Entstehens mit philosophischen Systemen sehr verknüpft. So in der Bildung theoretischer Basis, wie auch in moralischer Beurteilung der Wirklichkeit und der sozial-wirtschaftlichen Struktur, gebraucht doch die katholische Soziallehre die Hilfe der philosophischen Apparatur und eines philosophischen Gedankenganges. Es kommt besonders vor, wenn die katholische Soziallehre in eigener Theorie die ethischen mit den theoretischen Thesen zusammenfügt. In der Abhandlung wird nach einer Antwort gesucht, ob die katholische Soziallehre nur zur Philosophie gehört. Und so kommt es heraus, dass sie auch in der Offenbarung wurzelt. Der Verfasser befasst sich mit der Frage, was stellt den Grund dafür dar, dass sie als „katholische“ bezeichnet wird.

Indem die Struktur der katholischen Soziallehre komplex, besonders ihre heutige Tendenzen in Acht genommen werden, sieht man, dass ihr Gegenstand auch spezifisch moralische Bedeutungen des gesellschaftlichen Lebens, die in der Offenbarung bekannt gegeben werden, bilden. Sie spricht sich über die Moral des gesellschaftlichen und wirtschaftlichen Lebens aus, nicht nur auf Grund philosophischer Berechtigungen, aber auch besonders im Lichte der Offenbarung. Die Offenbarung bestimmt für sie die Quelle moralischer Erkenntnis und das Fundament für die Begründung ihrer Lehrsätze.